

Call for papers nr 6/2015

Współczesna młodzież

Współczesność młodzieży



Młodzież jako oddzielna kategoria społeczna i sprawczy podmiot zbiorowy pojawia się w literaturze przedmiotowej, a wraz z nią w życiu przeżywanym, stosunkowo późno bo w XIX wieku. Nie to jest jednak powodem, który sprawia, że szczególnie trudno charakteryzować ją w sposób zamknięty. Wpływ społecznych okoliczności na okresy dzieciństwa i dorosłości, trzeba w wypadku młodzieży uzupełnić nadwyżką symboliczną wynikającą z jej mitotwórczego potencjału. W kulturze zachodniej przypisujemy młodzieży szczególnego rodzaju atrybut. Ujmując rzecz w kategoriach Mannheimowskich, należałoby powiedzieć, że chcemy wierzyć w to, że młodzież jako wyobrażony podmiot zbiorowy nosi w sobie energię pozwalającą urzeczywistnić jakiegoś rodzaju utopię „rozsadzającą” otaczającą nas rzeczywistość.

Jednocześnie, z uwagi na systemowe uwarunkowania, jesteśmy zmuszeni nieustannie weryfikować przekonanie o szczególnego rodzaju sprawczości, przypisanej niejako antropologicznie jednostkom w okresie adolescencji. Kolonizacja świata przez kapitał powoduje, że dzisiaj szczególnie trudno jest oczekiwać prezentowania postaw etosowych, które kiedyś przypisywane były ludziom młodym. Wydaje się, że coraz bardziej ryzykownie jest podzielać wiarę Marii Ossowskiej, która pisząc o wzrozie obywatela w ustroju demokratycznym

pisła: (...) O wieku dojrzewania starsi zwykli mówić pobłażliwie. Kto wie jednak, czy to nie jest wiek, w którym, pod pewnymi przynajmniej względami, jesteśmy najlepsi? Toteż nie wahajmy się włączyć do wzoru naszego demokracji twórczego fermentu tego okresu, jego buntowniczej niemożności pogodzenia się ze złem i każmy człowiekowi, którego portretujemy, ten cenny niepokój nosić w sobie aż do śmierci.

Klasyczna refleksja o młodzieży uwzględniać musi próbę odpowiedzi na pytanie o to, czy znajduje się ona w sytuacji wspólnoty położenia, wspólnoty pokoleniowej czy też jedności pokoleniowej. Od odpowiedzi na pytanie o charakter więzi konstytuujących podmiot zbiorowy, o którym mowa, zależy całokształt dyskursu o młodzieży. Samo położenie nie czyni z niej żadnej szczególnej kategorii społecznej. Jedność pokoleniowa wymaga zaś empirycznych świadectw rezygnacji z interesu partykularnego na rzecz wspólnoty, co szczególnie dzisiaj, brzmieć może jak zakłęcie wypowiedziane w niezrozumiałym już prawie dla nikogo języku. W związku z tym, należałoby zaryzykować tezę, że ekonomizacja poszczególnych systemów życia społecznego faktycznie prowadzi do trwałego uwiądnięcia solidaryzmu i wspólnotowości, a tym samym, że medialnie, i nierzadko akademicko, konstruowane „pokolenia” mają charakter wyłącznie fantomowy.

W szóstym numerze „Władzy Sądzenia” chcielibyśmy podjąć wywołaną tematykę, a zakres szczegółowy zagadnień zdefiniować wokół czterech pól: aktywności zawodowej, subkulturowości, komunikacji i polityczności. Mówiąc o młodzieży w kontekście aktywności zawodowej, krążymy, być może ślepo, między zagadnieniami prekariatu i klasy kreatywnej. Można, i chyba należy, zadać pytanie o to, dlaczego te dwa określenia organizują nam dyskurs o młodzieży, a tym samym, naszą wyobraźnię o jej podstawowych problemach. Czy jest to wynikiem wspomnianych wyżej problemów? Czy fascynacja kreatywnością znajdującą wyraz w przedsiębiorczości typu „start up” nie jest tylko lustrzanym odbiciem problemów niepewności zatrudnienia? Czy istotnie ten rodzaj materialnego warunkowania znosi szansę na występowanie zjawiska pokoleniowości w jego poważnym wymiarze?

O subkulturach zwykło się mówić w podobny sposób – umiera ich kolektywnie obowiązujący etos, etykiety „subkultur” używamy zaś wyłącznie z czystego przyzwyczajenia, bądź intelektualnego lenistwa, nie posiadając na podporządku lepszych określeń. Czy istotnie można postawić taką tezę? Jakie są jej źródła? Czy i jak dalece powinniśmy przyzwyczajać się do używania określonych terminów (takich jak subkultura), podczas kiedy życie społeczne, będące zawsze *in statu nascendi*, być może unieważnia nasze przywiązania? Na ile style życia oraz sposoby spędzania wolnego czasu przez młodzież pozwalają mówić o istnieniu subkultur w ich tradycyjnym wymiarze?

Nawykowo wpadamy też w definiowanie fenomenu młodzieży poprzez sposoby komunikacji, po które sięga. Młodzież jest w tym przypadku utożsamiana ze zbiorowością, która zamienia życie realne na

wirtualne. Opis ten ma jednak, w sposób mniej lub bardziej ukryty, charakter normatywny. Mówiąc o życiu realnym mamy najczęściej na myśli jakiś rodzaj podmiotowego uczestnictwa w kształtowaniu naszego otoczenia, z przestrzenią wirtualną konotowane jest zwyczajowo odhumanizowane uczestnictwo o charakterze biernym. Na ile, i czy w ogóle, takie potoczne intuicje oddają rzeczywisty charakter komunikacji społecznej wśród młodzieży? Czy „zanurzenie w sieci” pozwala mówić o nowym rodzaju więzi społecznych? Jeśli tak, to czy niesie ono ze sobą jakiś rodzaj trwale prezentowanego etosu? Na ile zjawisko komunikacji internetowej wśród młodzieży sprzyja postępującej indywidualizacji i prywatyzacji życia społecznego, a na ile może im zapobiegać?

I w końcu, jak wszystkie wspomniane wyżej okoliczności wpływają na polityczną aktywność młodzieży? Czy młodzież, jak nie mała część społeczeństwa, deklaruje apolityczność (bądź antypolityczność) z tych samych powodów, co dorośli? Czego przejawem jest wyróżniający się wśród młodzieży rodzaj aktywności publicznej, związany z uczestnictwem w miejskich ruchach społecznych? Czy chęć uczestnictwa w realizacji „narracji konkretnych” jest istotnie wyrazem apolityczności, czy też świadectwem dominacji określonego rodzaju ideologii?

Zapraszamy do nadsyłania tekstów, w których będziecie Państwo podejmować zasygnalizowane problemy, bądź stawiać nowe. Cztery wskazane powyżej problemy stanowią jedynie tropy i sugestie, z którymi można i warto polemizować. Żywimy nadzieję, że wspólnie z autorami uda się nam częściowo dokonać rzeczywistego rozpoznania pola problemów z zakresu dzisiejszej socjologii młodzieży. Chcielibyśmy by opracowanie tych zagadnień przybrało

również charakter wypowiedzi eseistycznych i artystycznych. Artykuły, eseje, zdjęcia i inne prace prosimy przesyłać do 31 maja 2015 r. Redaktorką kolejnego numeru czasopisma „Władza Sądzenia” (6/2015) będzie **Karolina Messyasz**. Serdecznie zapraszamy.

Termin nadsyłania: 31 maja 2015

Adres: wladzasadzenia@gmail.com

Strona internetowa:

www.wladzasadzenia.pl

Z pozdrowieniami

Redakcja WS